

W NUMERZE

▼
GÓRNICZA PRZYSZŁOŚĆ str. 10

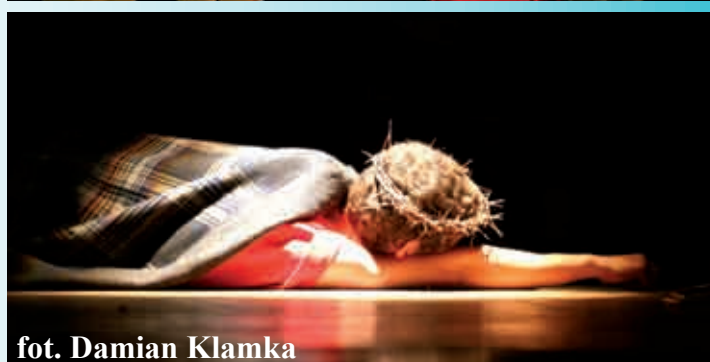


▼
DZIAŁKOWCY... str. 11



▼
SZKOŁY I PRZEDSZKOLA str. 12-13





fot. Damian Klamka

Katolicka Szkoła Wychowawców świętowała jubileusz 15-lecia

Od początku swego istnienia szkoła wykształciła około 700 absolwentów. Niektórzy chodzili tu tylko do liceum, inni przeszli cały cykl edukacyjny: od podstawówki, przez gimnazjum, po szkołę średnią i studium policealne. Wraz ze swoimi przeszłymi i obecnymi uczniami, ich rodzicami, nauczycielami i wszystkimi przyjaciółmi Katolicka Szkoła Wychowawców obchodziła swoje 15-lecie. Wśród zaproszonych gości na miejscu honorowym zasiadł metropolita krakowski ks. kardynał Stanisław Dziwisz.

- Od roku zabiegaliśmy, by ksiądz kardynał Dziwisz przyjął zaproszenie na naszą uroczystość, nie posiadam się z radości, że dopełnił swego - powiedziała nam już po wyjeździe dostojnego gościa Anetta Szewczyk, dyrektor KSW.

Zanim kardynał Dziwisz wyjechał z Libiąża odprawił mszę św. w kościele p.w. Przemienienia Pańskiego. W kazaniu sformułował przesłanie szkoły katolickiej.

- Jej zadaniem jest wychowywać młodzież, która będzie myśleć, mówić i żyć, jak myślał, mówił i żył Chrystus. Jej uczniowie i rodzice powinni stać się żywymi świadkami Jezusa - podkreślił.

Podczas nabożeństwa poświęcił także różańce uczniów przygotowujących się do Pierwszej Komunii. *- Dzisiejsze spotkanie*

jest jak wiosna, bo dzieci i młodzież wychowane w tej szkole są zapowiedzią dobrego lata dla polskiego kościoła i naszej ojczyzny - mówił na zakończenie mszy, po której - już przed budynkiem KSW - odsłonił tablicę pamiątkową poświęconą 25. rocznicy śmierci patrona szkoły, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Zaproszeni goście byli również w ten dzień świadkami ślubowania uczniów klas pierwszych Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego, mogli usłyszeć ciepłe słowa na temat szkoły z ust Kazimierza Koraba, przewodniczącego Katolickiego

Stowarzyszenia Wychowawców w Warszawie oraz przedstawicieli lokalnych



samorządów. Na koniec pani dyrektor zaprosiła na urodzinowy tort i piknik artystyczny.

- 15 lat temu, kiedy otworzyliśmy szkołę, czuliśmy, że to orka na ugorze. Niemielśmy przecież żadnych wzorów - powiedziała „Kurierowi” Anetta Szewczyk. - Po kolei więc dodawaliśmy stale elementy naszego szkolnego życia: poranne modlitwy,

msze św. raz na miesiąc, zielone szkoły, obozy edukacyjne, wymianę polsko-niemiecką, rekolekcje wyjazdowe, imprezę integracyjną i rajdy górskie.

Anetta Szewczyk podkreśla rolę szkoły w wychowaniu młodzieży. *- Naszym najważniejszym zadaniem jest wykształcenie porządnego, wartościowego człowieka, który przestrzega zasad moralnych, odznacza się dobrocią i szanuje innych. Dla nas to nie slogany, ale codzienna, trudna praca.*

Jej efektem są nieustannie wysokie miejsca w rankingach ogólnopolskich. Gazeta Wyborcza, biorąc pod uwagę ilość olimpijczyków z danej szkoły, w 2003 roku ogłosiła, że libiąska KSW w grupie 245 małopolskich szkół zajęła piąte miejsce; w 2004 uplasowała się na 11 pozycji, rok później znalazła się na trzeciej lokacie.

KN

Tadeusz Arkit, burmistrz Libiąża:

- Wasza obecność w naszej gminie jest bardzo ważna, dziękujemy za jej godne reprezentowanie. To jedyna niepubliczna szkoła w Libiążu, zatem gratulując jej wyników pracy z młodzieżą, warto też podkreślić, że może liczyć nadal na dobrą współpracę z samorządem lokalnym. Życzymy dalszych sukcesów.

Koncert charytatywny

”Przywracajmy nadzieję ubogim” - oto jedno z duszpasterskich haseł tego roku. W niedzielę, 17 września w Libiąskim Centrum Kultury odbył się koncert charytatywny, który miał na celu zakup szkolnego wyposażenia dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin.

Koncert a następnie zaprezentowana inscenizacja fragmentów dramatu „Brat naszego Boga” Karola Wojtyły został przygotowany przez młodzież parafii św. Barbary, pod kierunkiem polonisty Krzysztofa Bigaj. Swoimi talentami, zaangażowaniem oraz przeznaczonym na przygotowania czasem pragnęli zachęcić do materialnej pomocy dla tych, którzy naprawdę tego wsparcia potrzebują. Inspiracją koncertu stała się działalność pań z Zespołu Charytatywnego parafii św. Barbary, które już na przełomie sierpnia i września rozprzodaczały cegiełki na zakup wyprawek szkolnych.

- Chcieliśmy pomóc w tej inicjatywie, gdyż potrzeby są bardzo duże, ponad 60 rodzin czekało na pomoc. Już wcześniej wystawialiśmy inne przedstawienia takie jak misteria wielkopostne czy jasełka, więc przygotowanie kolejnego spektaklu z tak wspaniałą młodzieżą nie było takie trudne - mówi Krzysztof Bigaj.

Wsparcia finansowego można było udzielić na trzy sposoby: składając ofiary do puszek, nabyć płyty z nagraniami misterii wielkopostnych, które młodzież parafii św. Barbary wystawiała przez dwa kolejne lata lub kupując kopię obrazu „Ecce Homo” św. Brata Alberta, wygrywając jego licytację, która została przeprowadzona po zakończeniu koncertu. Z tej możliwości skorzystał burmistrz Libiąża Tadeusz Arkit wraz ze swoimi zastępcami Marią Siudą i Jackiem Latko oraz wiceprzewodniczącymi RM Janem OPająkiem i Stanisławem Bigajem. Zebrano łącznie 1600 zł, a przy tym nie zabrakło przeżyć estetycznych i duchowej zadumy... (MD)

Dzień Papieski w Libiążu

Zasadzone w listopadzie 2003 r. na Placu Słonecznym przez samorząd i libiąską młodzież „Drzewko Nadziei” rokrocznie jest miejscem do spotkań dla oddania hołdu Wielkiemu Polakowi Janowi Pawłowi II. Rocznicę wyboru Karola Wojtyły na głowę kościoła katolickiego uczymy w niedzielę 15 października, tradycyjnym spotkaniem przy katalpie, jak również przy pomniku Papieża w Parku Młodości.



Aktywny Libiąż

(Rozmowa z Markiem Sową
– zastępcą dyrektora Kancelarii
Zarządu Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Małopolskiego w
Krakowie)



Kurier: Gmina Libiąż to niewielki obszar na skraju mapy województwa małopolskiego... Czy tak jest postrzegany z perspektywy Krakowa?
M. Sowa: Na pewno nie! Na

mapie samorządowej to jedno z najaktywniejszych środowisk i lider działań prorozwojowych w ostatnich latach.

Kurier: Jakie są na to dowody z punktu widzenia Urzędu Marszałkowskiego?

M. Sowa: Pamiętam jak 4 lata temu ruszyliśmy z funduszami europejskimi i w pierwszych naborach Libiąż był zdecydowanym liderem. Gmina miała już przygotowane konkretne plany i przedsięwzięcia. Wówczas jako pierwsza złożyła projekt: „Strefa Aktywności Gospodarczej przy ul. Rouvroy”, który został bardzo wysoko oceniony przez ekspertów i znalazł się na liście rankingowej. Tego typu projekty muszą być przygotowane zdecydowanie lepiej niż zwykle projekty infrastrukturalne np. w rozwoju lokalnym. Dlatego trudno mówić o konkurencji, ponieważ właściwie jej nie było.

Zresztą to nie pierwszy taki przypadek, podobnie było z projektami Placu Słonecznego i Centrum Miasta objętymi Programem Inicjatywa II.

Kurier: W Małopolsce dzieje się teraz wiele. Wysiłki Libiąża dają się na tym tle dostrzec?

M. Sowa: Jest mnóstwo przedsięwzięć realizowanych na terenie małopolski,

ale tak dużych zadań w gminach porównywalnych z Libiążem jest niewiele.

Nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że Libiąż wyróżnia się na tle województwa. Myślę, że taką najbardziej obiektywną oceną są różne plebiscyty i konkursy, w których Libiąż zawsze plasuje się bardzo wysoko. Pozwolę sobie tutaj wspomnieć prestiżową Nagrodę im. Grzegorza Palki nadaną burmistrzowi przez Ligę Krajową za wybitne zasługi dla samorządu terytorialnego. Drugim ważnym wyróżnieniem są Trzy Korony Małopolski. Jedną z Koron w kategorii gmin od 15-30 tys. mieszkańców dwukrotnie otrzymał Libiąż.

Kurier: Taka aktywność gminy świadczy o znajomość sposobów korzystania ze środków europejskich?

M. Sowa: Zdecydowanie Libiąż przoduje w pozyskiwaniu środków z UE w powiecie chrzanowskim, zarówno w kategorii globalnej, jak również w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Oczywiście gmina nie osiągnęłaby tego sukcesu bez swojego wóldarza. Co roku zgłaszamy jedną kandydaturę do wspomnianej Nagrody im. Grzegorza Palki. Sam fakt, że burmistrz Arkit został do niej wytypowany świadczy o przynależności do ścisłej czołówki.

AK

ogłoszenie

Przetargi

Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomości informuje, że zostały ogłoszone przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż:
- działki nr 3061/9 o pow. 0,0691 ha położonej w Libiążu Małym w rejonie ul. Myśliwskiej - działka nie posiada drogi dojazdowej - przetarg odbędzie się w dniu 13 października 2006r. o godzinie 10:00 w pokoju nr 8. Cena wywoławcza na sprzedaż działki wynosi 10 100,00 złotych.

- działki nr 822/109 o pow. 0,1309 ha położonej w Libiążu Małym przy ul. Orzeszkowej - przetarg odbędzie się w dniu 17 października 2006r. o godzinie 10:00 w pokoju nr 8. Cena wywoławcza na sprzedaż działki wynosi 32 000,00 złotych.

- działki nr 3045 o pow. 0,2471 ha położonej w Libiążu Małym w rejonie ul. Myśliwskiej, przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe lub usługowe - działka nie posiada drogi dojazdowej - przetarg odbędzie się w dniu 13 października 2006r. o godzinie 10:30 w pokoju nr 8. Cena wywoławcza na sprzedaż działki wynosi 36 100,00 złotych.

Biorący udział w przetargu zobowiązani są do wpłacenia przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu Bank Spółdzielczy w Chrzanowie nr konta 54 84440008 0000 02503471 0003 do dnia:

- 10 października 2006 r. wadium w wysokości 2 000,00 zł z dopiskiem „przetarg na sprzedaż działki nr 3069/1”

- 10 października 2006 r. wadium w wysokości 7 000,00 zł z

dopiskiem „przetarg na sprzedaż działki nr 3045”:

- 12 października 2006 r. wadium w wysokości 6 000,00 zł z dopiskiem „przetarg na sprzedaż działki nr 822/109”.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wylicytowaną kwotę pomniejszoną o wpłacone wadium nabywca zobowiązany jest wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej. Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Uczestnicy przetargu, w dniu przetargu winni okazać: dowód wpłacenia wadium, dowody osobiste, numery NIP, a firmy lub spółki - wypis z odpowiedniego rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej wraz z ważnymi pełnomocnictwami. Protokół z przetargu stanowić będzie podstawę do zawarcia notarialnej umowy sprzedaży. W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra od zawarcia umowy-wadium ulegnie przepadkowi. Koszty zawarcia aktu notarialnego i koszty sądowe w całości ponosi nabywca nieruchomości. Informacje odnośnie sposobu zabudowy działki udzielane są w pokoju 213 Urzędu Miejskiego w Libiążu, a pozostałe informacje w pokoju nr 11. Szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie internetowej www.libiaz.pl. Wszelkich informacji w sprawie przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Libiążu, pokój 11, tel: 627-13-11, 627-13-11, 627-12-87, 627-12-89, 627-13-84.

EKOLAND zmodernizuje oczyszczalnię



Projekt ten, współfinansowany przez Unię Europejską, przyczynia się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Chrzanowie podpisało kontrakt z warszawską spółką Ekoland. Inwestycja ma zostać oddana do użytku w grudniu 2008 roku, a pochłonie ok. 5 mln zł. Jest to jedno z trzech potężnych zadań wodociągowo-kanalizacyjnych realizowanych na terenie gminy Libiąż, dofinansowanych z unijnego Funduszu Spójności.

W obiekcie Libiąż B ma zostać przerobiony cały ciąg technologiczny oczyszczania ścieków. – Przed wykonawcą postawiliśmy następujące zadania: obiekt

ma być energooszczędny, interesują nas lepsze efekty oczyszczania, ma powstać punkt zlewczy dla wywozu ścieków beczkowozami z sołectw – mówi Emil Tobolski, prezes RPWiK Sp. z o.o. – Chcemy także, by zastosowano tam technologię mechaniczno-biologiczną z odwodnieniem osadów i ich przeróbką, by w efekcie można było otrzymać czystą wodę i suchy osad. Konieczna będzie też budowa nowych obiektów, konkrety możemy jednak podać dopiero po zatwierdzeniu projektu.

– Wykonawca, który zostanie wybrany w drodze przetargu, w uzgodnieniu z wła-

dzami gminy i RPWiK, ustali szczegółowy harmonogram robót w poszczególnych ulicach. Chcemy, by prace kanalizacyjne szły w parze z remontami gminnych dróg. W tej kwestii ściśle współpracujemy z libińskim samorządem – wyjaśnia Teresa Palian, kierownik jednostki realizującej projekt z RPWiK Sp. o.o.

Obecnie trwają procedury przetargowe na wyłonienie firmy, która wybuduje 31 km magistral wodnych w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini. Większość unijnych pieniędzy zostanie przeznaczona właśnie na nie.

Katarzyna Nicieja

31 mln euro do wydania

W 2004 roku Komisja Europejska pozytywnie rozpatrzyła wniosek o dofinansowanie modernizacji i budowy infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej w Libiążu, Chrzanowie i Trzebini. Złożyło go Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie w imieniu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna”, w którym funkcję przewodniczącego zarządu pełni burmistrz Libiąża Tadeusz Arkit. Zwycięski wniosek opiewa na kwotę prawie 31 mln euro, z czego Unia sfinansuje 72 procent. Każda z gmin należących do Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” równocześnie musi zarezerwować na swe inwestycje 10,5 procent udziału własnego. – Zdawaliśmy sobie sprawę, że szansę mają jedynie duże projekty, dlatego postanowiliśmy działać wspólnie w ramach związku. Dzięki temu znaleźliśmy się w gronie 22 beneficjentów z całej Polski. Na przeszkodzie w szybszej realizacji przedsięwzięcia stanął jednak brak nowej ustawy o ochronie środowiska. Weszła ona w życie w lipcu 2005 roku i dopiero wtedy mogliśmy podpisać umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Teraz weszła w życie nowa ustawa o zamówieniach publicznych, co również spowodowało opóźnienie. Z tych powodów będziemy wnioskować o wydłużenie terminu realizacji naszych inwestycji, które zgodnie z umową powinniśmy zakończyć do końca grudnia 2008 roku – tłumaczy Emil Tobolski.

(kan)

Nowa nekropolia

Na stole Krystyny Figiel kierowniczkii Wydziału Administracji Mieniem Komunalnym w MZA leży poradnik „Cmentarz w prawie i praktyce”. – *Cóż, jest to dla nas kompletna nowość, musimy się poduczyć* – stwierdza się pani Krystyna. A czasu na naukę coraz mniej. Zgodnie z planem, 1 listopada MZA przejmie w administrację pierwszy w gminie cmentarz komunalny.

Prace budowlane rozpoczęły się w 2005 roku. Zgodnie z założeniami teren przeznaczony na pochówek zajmie ok. 170 m kw. W każdej z czterech kwater znajdują się trzy rodzaje grobów: grobowce ciągnące się wzdłuż alejek, groby ziemne oraz groby dzieci i miejsca pod urny. – *W sumie na całym cmentarzu przewidziano 474 miejsca na pochówek* – wyjaśnia Krystyna Figiel. – *W razie potrzeby, szacujemy że po 7 latach nekropolia zostanie rozbudowywana o kolejne kwartały.*

Na razie jednak dobiegają końca prace wykończeniowe. Obok miejsc pochówku znalazły się tutaj również: ujęcie wody i altana śmietnikowa, stylowe ławki i latarnie. Całość otacza kamienny mur. – *Trwa jeszcze przetarg na oświetlenie placów i dróg oraz na aranżację zieleni* – dodaje pani kierownik. – *Dominować będzie tam niska zieleń, nie tworząca dużej bryły korzeniowej. Projektant dołożył wszelkich starań, by było to miejsce ładne i charakterem odpowiadające powadze śmierci. My z kolei postaramy się, by było należyście utrzymane.*

KN



Widok od środka na bramę wejściową
(w tle kościół p.w. - św. Barbary)



Widok od drogi dojazdowej na parking i ogrodzenie cmentarza

Czysta gmina

Trzynasta edycja kampanii „Sprzątanie Świata – Polska 2006 r.” rozpoczęła się 14 września br. Do akcji



tradycyjnie włączyły się placówki oświaty i gminne organizacje (Szkoła Podstawowa nr 2, Szkoła Podstawowa nr 3, Szkoła Podstawowa nr 4, Zespół Szkół KSW, Zespół Szkolno Przedszkolny Gromiec, Zespół Szkół Żarki, Gimnazjum nr 2, Przedszkole nr 4, Przedszkole nr 2, Gimnazjum nr 1 oraz LOP Kolo nr 2, Fundacja im. Brata Alberta, Polski Związek Wędkarski Koło Libiąż nr 33, Rodzinne Ogródki Działkowe „GÓRNIK”,

Wojewódzki Związek Pszczelarzy).

Urząd Miejski jak co roku zapewnił materiały w postaci rękawic i worków przekazał również ulotki o tematyce ekologicznej oraz plakaty dot. segregacji odpadów. Tegoroczna akcja

przebiegała pod hasłem: „Świat sam sobie nie da rady segregujemy więc odpady”

Sprzątaniem zostały objęte nie tylko tereny wokół szkół i przedszkoli, ale również tereny leśne, gdzie nie brakuje dzikich wysypisk. **Łącznie zebrano 313 worków co daje prawie 35 m³ odpadów czyli około**

7000 kg. Dla porównania w 2005r. zebrano 5,36 ton śmieci.

Sprzątanie potrwa do końca października i zakończy się związaniem z zazielenianiem gminy „Świętem drzewa”.

Wrześniowa kampania „Sprzątanie Świata” to już druga edycja całorocznego Programu Edukacji Ekologicznej poświęconego promocji selektywnej zbiórki odpadów. Głównym celem akcji jest przygotowanie i wdrożenie

w Polsce długofalowego programu publicznej edukacji ekologicznej w zakresie gospodarki odpadami opakowaniowymi i użytkowymi. Program ten ma na celu wyjaśnić jak największej liczbie mieszkańców Polski jak zmienić się powinien sposób postępowania każdego, aby nasze bezpośrednie otoczenie stało się bardziej przyjazne, czystsze i przez to przyjemniejsze do życia. Libiąż aktywnie bierze udział w tym przedsięwzięciu.

AK



Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o.o. z siedzibą w Jaworznie

informuje mieszkańców, że w oparciu o obowiązki wynikające z „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Libiąż” planuje etapowe **wprowadzenie selektywnej zbiórki odpadów z nieruchomości prywatnych.**

Usługa ta wprowadzana jest bez dodatkowych opłat. Segregacji będą podlegać trzy grupy odpadów: szkło, papier i makulatura, tworzywo sztuczne i aluminium.

I etap do końca 2006 obejmie oś. Pniaki oraz sołectwo Żarki (tylko właścicieli posiadających aktualną umowę z MPO na wywóz odpadów).

Mieszkańcy posesji z tego rejonu otrzymają (bezpłatnie) w **połowie października** zestaw 3 worków - zielony na szkło białe i kolorowe - niebieski na papier i makulaturę - czerwony na tworzywo – butelki typu PET oraz puszki aluminiowe wraz z ulotką informującą o terminach i szczegółach odbioru.

Więcej informacji o kolejnych etapach akcji selektywna zbiórka odpadów w Libiążu mieszkańcy będą mogli przeczytać w następnych wydaniach kuriera oraz uzyskać informację w biurze obsługi klienta MPO Sp. z o.o. w Chrzanowie ul. Oświęcimska 9 ,tel. 032/6231435 ; 667630525.

Eko - wędkarze

W sobotnie i niedzielne (16 - 17 IX) przedpołudnie członkowie wędkarskiego Koła 33 Libiąż Miasto porządkowali brzegi zalewu w Żarkach oraz rzeki Wisły na około 2-kilometrowym odcinku w Gromcu. Wisła zyskała nie tylko na sprzątaniu, ale też na zarybieniu akwenu. *Wzbogaciliśmy wodę o 900 sztuk klenia oraz o 5100 sztuk ryby świnki. Chciałbym przy tej okazji podziękować libiąskiej straży miejskiej*

i policji, firmie NS-Pol oraz członkom Koła za pomoc w realizacji tych przedsięwzięć – komentuje Edward Totoń, prezes 33-ki. Warto odnotować, że październikowe wędkowanie na rzece Wiśle (tym razem w Jankowicach) najlepiej rozpoczął Bogusław Macuda, który z wynikiem 2600 pkt został zwycięzcą zawodów zaliczanych do Grand Prix Koła Libiąż Miasto 2006. Drugie miejsce, na 25 uczestników, zajął Jarosław Budak (1600 pkt), a trzecie Jan Wanat (1100 pkt).

(Diego)



Promowanie zachowań prospołecznych i prozdrowotnych, przeciwdziałanie negatywnym skutkom używania alkoholu, narkotyków oraz przemocy, promocja sportu jako alternatywy wobec patologii były celami ogólnopolskiej kampanii profilaktycznej „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.



W akcję, pod patronatem Ministra Edukacji i Nauki oraz Ministra Sportu, w której uczestniczyło 891 samorządów z całej Polski, zaangażowali się również uczniowie i pedagodzy szkół podstawowych i gimnazjalnych naszej gminy. W jej ramach zorganizowano trzy konkursy indywidualne: „Więcej wiem. Dobrze wybieram”, „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram”, „Napisz do Mistrza” oraz konkurs zespołowy „Zawsze masz wybór, czyli 7 naprawdę dobrych pomysłów”. Do biura kampanii napłynęły tysiące prac, a wśród laureatów znaleźli się także przedstawiciele Libiąża. W konkursie „Słucham Mistrzów. Dobrze wybieram” nagrodzeni zostali Aleksandra Tomczyk, Aleksandra Kuczyńska i Aleksander

Bąba z SP nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi, Karolina Atlas z Szkoły Podstawowej Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, Kacper Wawrzeńczyk z Gimnazjum nr 2, Klaudia Nędza z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im.



M. Konopnickiej w Gromcu, Izabela Madej z Gimnazjum nr 1. W ramach konkursu „Zawsze masz wybór, czyli 7 naprawdę dobrych pomysłów” wyróżniono klasę I gimnazjum z KSW w Libiążu i grupę socjoterapeutyczną Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Marii Konopnickiej w Gromcu. Laureatom wręczono książki, gry profilaktyczne, słuchowisko pro-

filaktyczne oraz dyplomy upamiętniające uczestnictwo w programie. Organizatorzy Kampanii w uznaniu dużego zaangażowania w promowanie sportu wyróżnili gminę Libiąż dwoma kompletami strojów piłkarskich dla 12 osób. Przekazano je Świetlicy Środowiskowej i Parafialnemu Klubowi Sportowemu „Św. Barbara”. Przedstawiciele obu organizacji zaprezentowały się w otrzymanym sprzęcie sportowym podczas meczu piłkarskiego podsumowującego realizację kampanii na terenie gminy. W nagrodę za wysiłek sportowy obie drużyny uhonorowano oficjalnym futbolówkami niedawnych mistrzostw świata w piłce nożnej.

Slavka



Rejestracja przedpoborowych

W dniach od 9 do 13 października 2006r. w pok. 105 Urzędu Miejskiego w Libiążu przeprowadzona zostanie rejestracja przedpoborowych. W bieżącym roku obowiązkowi temu podlega 172 mieszkańców gminy urodzonych w 1988 roku. Obowiązkowi zgłoszenia się do rejestracji podlegają oprócz mężczyzn, którzy w danym roku kalendarzowym kończą 18 lat, również mężczyźni, którzy nie spełnili go we właściwym czasie (do końca roku kalendarzowego, w którym kończą

24 lata życia). Rejestracji nie podlegają mężczyźni, którzy stawali już do poboru i którym wydano wojskowy dokument osobisty (książeczkę wojskową). Przedpoborowy zameldowany na pobyt stały obowiązany jest zgłosić się do rejestracji w terminie i miejscu wskazanym przez organ prowadzący rejestrację w obwieszczeniu i wezwaniu imiennym. Zgłaszający się do rejestracji przedpoborowy obowiązany jest przedstawić organowi prowadzącemu rejestrację dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie jego tożsamości. Nieotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia przedpoborowego od obowiązku zgłoszenia się do rejestracji.

Spotkanie integracyjne

Klub Integracji Społecznej w Libiążu zorganizował 4 października na terenie LCK spotkanie, którego celem było nawiązanie bliższej znajomości między uczestnikami warsztatów terapeutycznych oraz ukazanie alternatywnych form spędzania wolnego czasu. Większość z 10 klubowiczów przybyła na to spotkanie wspólnie ze swoimi pociechami. Taka forma zajęć pozwoliła na wzmocnienie wzajemnych więzi emocjonalno-społecznych między uczestnikami KIS, a tym samym dostarczyła wielu ciepłych i miłych wrażeń.



WIDZIANE Z BALKONU - FELIETON

Wydaleni



Brakuje im dobrego taktu, kultury, powiem więcej – są chamskie, wulgarne i złośliwe. Nie mają zamiaru dostosowywać się do ogólnie przyjętych zachowań. Libiąskie psy zupełnie nie wzięły sobie do serca, że od pewnego czasu mają „robić” do żółciutkich pojemników. Obrzuciły się na tę urzędową dyrektywę i jak na złość wydają gdzie spadnie. Niektóre posunęły się dalej. Kilka piesków-wandali zupełnie zniszczyło niektóre jaskrawe kubelki, przez co już nawet oka nie cieszą, a co dopiero nozdrza. Ta szczeniacka subkultura powoli daje się we znaki mieszkańcom nie mogącym domyć butów po popołudniowym spacerze. Inna sprawa, że ustawowi opiekunowie też jakoś nie kwapią się, by krócej chwycić za smycz swoje niegrzeczne pociechy. Prędzej położą się na ziemi i zastonią własnym ciałem „skupionego” psiaka, niż skarżą go za obnażanie się w miejscu wysprzątany. Wzorem pomysłu chrzanowskiej prokuratury proponuję więc publikacje w prasie zdjęć nieznosnych psów-przestępców wraz z właścicielami. Oto kilka propozycji na nazwę takiej rubryki w gazecie: „Osiedlowi wydalacze”, „sKUPIEni zbrodniarze”, „Istota szamba”. Pozostaje nam teraz tylko czekać na zdjęcia. Pierwsze już zapowiedział Adaś Miauczyński – kucający pod oknem bohater pamiętnego „Dnia Świra”.

DAWID CHYLASZEK

Piękna Kotlina

Renciści i Emeryci z NSZZ „Solidarność” przy ZG Janina odbyli ostatnio wyjątkowo atrakcyjną wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej. Przy bardzo pięknej pogodzie autokar dowoził libiążan do zabytkowych miast w Kotlinie. I tak, wycieczkowicze zwiedzili Polanicę Zdrój, delektując się tam leczniczymi wodami, Wambierzyce, gdzie olbrzymie sanktuarium duchowne – barokowa bazylika z XVII w. przytłoczyła wszystkich swą wielkością i pięknem, Kłodzko, Duszniki - Zdrój, Bystrzycę Kłodzką.



W Kłodzku turyści byli zaskoczeni niespotykaną atrakcją – twierdzą obronną z XVIII w., wybudowaną przez Prusaków. Wtedy twierdza ta miała być nie do zdobycia. W jej podziemiach zobaczyć można niekończące się labirynty korytarzy, gdzie w pewnych miejscach wg. założenia

strategicznego, w razie szturmu wroga na twierdzę, miały być na głębokości 4-6 metrów, założono tzw. prochownie. Były to worki lub beczki z czarnym wybuchowym prochem, które na daną komendę miały być lontem zapalone, a eksplodując miały na powierzchni ziemi zabić tłumnie atakującego przeciwnika. Jest tam też w Kłodzku najstarszy średniowieczny most na kanale młyńskim, odnodze rzeki Nysy.

W innym atrakcyjnym miejscu Kotliny, w rezerwacie przyrody „Wilczka”, gdzie pośród dziewiczego lasu stoi piękny pensjonat z restauracją. „Nad Wodospadem” jest kanion, a w nim cud przyrody - wodospad. Tu przez miliony lat woda wyrzeźbiła w skale kanion na kilkadziesiąt metrów głęboki i teraz zlewa się wodospadem w dół. Idąc w górę obok kanionu pośród starych grubych drzew buków, grabów i jodeł wycieczkowicze doszli do olbrzymiego bloku skalnego – skały gnejsowej zw. „Baszta”, tysiące lat temu oderwanej od zbocza skały znajdującej się setki metrów wyżej na wzgórzu.



W Bystrzycy Kłodzkiej zaś libiąscy turyści na małym starym Rynku podziwiali średniowieczną obronną Basztę Rycerską, a obok muzeum, (dawny kościół ewangelicki) zapalczane, jedyne w świecie i pręgierz kamienny stojący na środku placu. Do pręgierza w średniowieczu przywiązywano skazańców., którzy coś przewinili i publicznie karano ich chłostą. Nad miastem góruje wieża pięknego kościoła z XIII w. p.w. św. Michała Archanioła; przy kościele w tym czasie odbywał się odpust.

Tak więc uczestnicy trzydniowej wycieczki mieli okazję oglądać wiele wspaniałych zabytków historycznych.

Wiesław Koneczny

Cztery lata libiańskiej modelarni

Modele wykonane przez adeptów Modelarni Lotniczej w Libiążu latają bardzo wysoko. Podsumowując 4 lata swojej działalności modelarze mogą poszczycić się kilkoma osiągnięciami m.in: V miejscem Justyny Laski i VI miejscem Rafała Guzika na mistrzostwach Polski w Krakowie w kategorii gumówek F1 L. Justyna zdobyła również puchar burmistrza Chrzanowa w tej samej kategorii oraz I miejsce na Festiwalu Balonów w Katowicach, gdzie



reprezentanci naszej modelarni zespołowo również zajęli I miejsce. Ogólnie modelarze wzięli udział w 22 pokazach latawców i modeli latających, uczestniczyli w 20 zawodach zdobywając 10 pucharów i wiele nagród rzeczowych.

- To znaczne osiągnięcia, które zdobyliśmy w dużej mierze dzięki współpracy z wicemistrzem świata i osiemnastokrotnym mistrzem Polski w kategorii mikromodeli F1D Edwardem Ciapałą. V miejsce w zawodach ogólnopolskich pozwoliło nam udowodnić swoją przynależność do krajowej czołówki – mówi instruktor Mieczysław Książarczyk

Pracownia modelarska mieści się w budynku Biblioteki Głównej w Libiążu przy ul. Górniczej. Na zajęcia, które odbywają się dwa razy w tygodniu uczęszcza 10 – 15 dzieci w wieku od 8 do 16 lat.

W tym roku miłośnicy modelarstwa rozpoczęli pilotowanie modeli sterowanych radiem typu „Folkiem” i modeli akrobacyjnych. Instruktor zapewnia, że kolejne lata działalności zapowiadają się równie pomyślnie.

(AgaK.)

LIBIAŃSKIE SYLWETKI

Alicja Szafran- wieloletnia przedszkolanka, dyrektorka i bibliotekarka. Także szczęśliwa żona, matka i babcia.



Urodziła się 18 lutego 1947 roku w Płazie. Obecnie mieszka w Żarkach. Ma męża i dwóch synów. Związek Alicji Szafran ze szkolnictwem rozpoczął się już w liceum pedagogicznym dla wychowawców

przedszkoli w Chrzanowie. W 1966 roku rozpoczęła roczną pracę w przedszkolu samorządowym. Gdy tylko otworzono przedszkole w Żarkach bez wahania podjęła w nim pracę. Od 1967 roku pracowała w nim 38 lat, a w tym 17 lat na stanowisku dyrektora. W międzyczasie w 1973 skończyła zaoczne studium nauczycielskie w Tarnowie. W roku 1984 podjęła dodatkową pracę jako bibliotekarka w domu kultury w Żarkach. – Fascynuje mnie ciekawość ludzi, którzy po książki przychodzą - mówi Alicja Szafran. Do 2000 roku pracowała na pół etatu, obecnie na 1/4. Mimo tego, że od kilku lat jest na emeryturze nie wyobraża sobie siedzenia w domu. Bardzo lubi swoją pracę, dzięki której ma ciągły kontakt z młodzieżą, a większość z niej pamięta jeszcze z przedszkola.

A.Kowal



**WYCIECZKA MODELARZY
DO MUZEUM LOTNICTWA
W KRAKOWIE**



Zapewniona przyszłość

W Libiąskim Zespole Szkół podpisano list intencyjny oraz umowę patronacką, która gwarantuje pracę uczniom klas górniczych. W uroczystości, która odbyła się 5 października br. wzięli udział przedstawiciele Zarządu Południowego Koncernu Węglowego SA, dyrekcja szkoły oraz władze samorządowe.



Zanim jednak przyszli górnicy zostaną zatrudnieni będą musieli

spełnić 3 warunki: *W cyklu nauczania osiągnąć średnią ocen co najmniej 3,5 zdać egzamin maturalny i egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe* - zapowiedział prezes Zarządu PKW Andrzej Szymkiewicz.

Oprócz zapewnienia zatrudnienia Zarząd PKW opracował jeszcze inny system motywacyjny. - *Sześciu najlepszych absolwentów klas patronackich chcących kontynuować naukę na studiach wyższych o kierunku wyznaczonym przez Spółkę uzyska stypendium fundowane. Poza tym co roku na 3 osoby z każdej klasy z najlepszymi wynikami będą czekały nagrody* - dodał Szymkiewicz.

Bogumiła Buchała - dyrektor ZS podziękowała Janowi Pająkowi byłemu dyrektorowi szkoły za przyczynienie się do podpisania tego porozumienia oraz zapewniła, że grono pedagogiczne dołoży wszelkich starań by uczniowie mogli korzystać jak najlepiej z

pomocy oferowanej przez PKW. Umowa patronacka obejmuje także możliwość odbycia praktyk zawodowych przez uczniów tych klas w ZG „Janina”.

- *Będziemy się starać ,aby stworzyć wam jak najlepsze warunki do nauki* - mówił wiceprezes Zarządu PKW Tadeusz Bożek. Wiceprezes oznajmił również, że wraz z Janem Pająkiem są w trakcie rozmów z AGH dotyczących utworzenia zamiejscowego ośrodka dydaktycznego tej uczelni o kierunku górnictwo i geologia na terenie ZS w Libiążu.

Podczas uroczystości burmistrz Libiąża Tadeusz Arkit podkreślił wagę wydarzenia dla całej gminy.

- *Nie tylko na węglu mieszkamy, ale z węgla żyjemy(...). Dlatego uważam, że sfinalizowanie tej umowy jest dla nas wszystkich bardzo ważne. Chciałbym podziękować w imieniu wszystkich mieszkańców za podjęcie działań w kierunku kształcenia przyszłych pracowników naszej kopalni.* **AK**

Sukces PKW S.A. w konkursie Państwowej Inspekcji Pracy

15 września wyłoniono laureatów okręgowego szczebla XIII edycji konkursu Państwowej Inspekcji Pracy „Pracodawca organizator pracy bezpiecznej”. Południowy Koncern Węglowy SA otrzymał II nagrodę w kategorii „Zakłady pracy zatrudniające powyżej 250 pracowników”.



Prezes Zarządu Południowego Koncernu Węglowego SA **Andrzej Szymkiewicz** wraz z Wiceprezesem Zarządu, Dyrektorem ds. pracy **Tadeuszem Bożkiem**, odebrali nagrodę z rąk **Bożeny Borys - Szopy** - Głównego Inspektora Pracy, **Teresy Różańskiej** - Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach oraz **Wojciecha Bradeckiego** - Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

- *Górnictwo to branża, która ze względu na obszar prowadzonej działalności nie należy do najbezpieczniejszych. W Południowym Koncernie Węglowym SA dokładamy jednak wszelkich starań, by stworzyć naszym pracownikom możliwie jak najlepsze i najbezpieczniejsze warunki pracy* - zapewnia prezes Szymkiewicz. - *Chodzi przecież o zdrowie i życie ludzi, tym bardziej nagroda ta jest dla nas cenna.*

Celem konkursu jest promowanie najlepszych praktyk w zakresie bezpieczeństwa i ochrony pracy oraz inspirowanie pracodawców do tworzenia bezpiecznych i ergonomicznych miejsc pracy. Aby firma mogła wziąć udział w tym prestiżowym konkursie, musi spełnić szereg warunków, jakie zostały postawione przez PIP. Oceniane jest nie tylko przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa pracy i BHP, ale również działalność systemowa na rzecz ochrony pracy.



Działkowcy świętowali



Jubileusz 25-lecia obchodzili 16 września członkowie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Górnik” w Libiążu. Rocznica była okazją do spotkania we wspólnym gronie, zabawy, ale również nagrodzenia osób najbardziej przyczyniających się do wizerunku tej oazy spokoju.

Ufundowanymi przez Urząd Miejski w Libiążu nagrodami rzeczowymi uhonorowano najlepszych w konkursach najładniejszej działki i najdorodniejszych plonów. W pierwszej kategorii zwyciężyła Janina Baran, przed Marią Barcik i Lucyną Bakalarz. W drugiej najwyżej oceniono plony Bolesława Ptaka, drugie miejsce przyznał Andrzejowi Robce, a trzecie Antoniemu Sublowi.

Początki działek przy ulicy Brzozowej w Libiążu sięgają roku 1980. Wtedy to teren wykupiła kopalnia „Janina” i przekazała je pracownikom. Największy w Libiążu zakład pracy w pełni finansował ogródki działkowe do 1983 r., ale jeszcze długi czas wspierał działkowców materialnie. Pierw-

szym przewodniczącym ROD „Górnik” był Maksymilian Bochenek, który piastował tę funkcję 2 lata. Najdłużej, bo aż dekadę, organizacją kierował Władysław Błatoń. Obecnie prezesem jest Teresa Plewnia, wybrana w 2004 roku na pięcioletnią kadencję. – *Gospodarujemy tutaj w gronie 183 działkowców na obszarze 5,14 ha. To nasz sposób na życie* – wyjaśnia pani prezes. – *Dominują u nas tradycyjne uprawy ogrodowe, choć nie brak także roślin ozdobnych.*

Członkowie organizacji dbają nie tylko o plony i estetykę własnych działek. – *W ramach akcji sprzątania świata zajmujemy się uprzątnięciem pobliskiego lasu. Ostatnio otrzymaliśmy od Starostwa pozwolenie na zbiórkę odpadów azbestowych, więc dbałość o środowisko naturalne jest naszą mocną stroną.*

Maria Barcik, Antoni Subel i Stanisław Boroń to najstarsi z działkowców „Górnika”. Pan Stanisław był jedną z pierwszych osób, które otrzymały działkę w 1980 roku. – *Kiedyś hodowałem nawet inwentarz żywy, a te-*

raz uprawiam głównie marchew i pietruszkę. Mam także drzewa owocowe, winogron oraz kwiaty głównie dla własnych potrzeb – opowiada S. Boroń. – *Przychodzę tu dwa razy dziennie, bez względu na porę roku, bo po prostu czynnie tu wypoczywam.*

Choć libiąscy działkowcy borykają się z problemami ubytków wody, czy nieurodzaju to wspólna przyjaźń pozwala przezwyciężać wszelkie problemy, zwłaszcza, że jak sami podkreślają zawsze otwarte na ich potrzeby są władze Libiąża.

Paweł Salawa

Zarząd Rodzinnych Ogródków Działkowych „Górnik” w Libiążu tworzą:

Teresa Plewnia – prezes, Władysław Drozdalski – wiceprezes, Jan Pietruszka – skarbnik, Janina Pruchnał – sekretarz, Czesław Szumlański – gospodarz ogrodu, Kazimierz Szpara i Krystyna Rak – członkowie zarządu

Zielony konkurs rozstrzygnięty

Komisja Konkursowa w składzie: Irena Uziel - Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Libiążu, oraz Inspektorzy Kornelia Waletek i Agnieszka Rembiecha, dokonała przeglądu i oceny terenów zieleni oraz balkonów zgłoszonych do konkursu p.n. „Najlepiej



zagospodarowany teren zieleni i najładniejszy balkon w gminie Libiąż w 2006 r.” Do konkursu zgłoszonych zostało 18 obiektów z terenu gminy Libiąż, z tego:

5 - w kategorii I – instytucje, organizacje, budynki wielo-mieszkaniowe,

10 - w kategorii II – posesje prywatne,

3 - w kategorii III – balkony.

Kryteria oceny obejmowały ogólny stan estetycznego utrzymania zgłaszanego obiektu oraz stan sanitarno - porządkowy wynikający z dbałości o bieżące jego utrzymanie przez uczestników konkursu, a w szczególności: zagospodarowanie i wygląd zewnętrzny obiektu: (np.: w odniesieniu do terenów zieleni: trawniki, kwiatniki, drzewostan, krzewostan, bogactwo gatunków, starodrzew), mała architektura (np.: schodki, murki ogrodowe, ławki, gazony, trejaże, pergole), powierzchnia ocenianego terenu, nakłady pracy. W klasyfikacji końcowej w kategorii I zwyciężył Zespół Szkół w Żarkach, przed Przedszkolem Samorządowym nr 2 w Libiążu oraz mieszkańcami Libiąża Czesławą Cybalską – Górowską, Janem Frydelem i Ireną Smalcerz. W kategorii II triumfowała Teresa Putek, a na kolejnych miejscach uplasowały się Józefa Trybuś, Janina Nędza z Żarek, Halina Pawłowska i Mariola Wnęk. Kategorię III wygrała Halina Pawłowska przed Janiną Namysłowską oraz Barbarą Dudek.

PRZEDSZKOLA 2006/2007

PRZEDSZKOLE NR 1 W LIBIĄŻU

Dyr. Bernadetta Mańka:

W chwili obecnej jest 5 oddziałów (w tym 1 integracyjny), w których znajduje się 122 dzieci. Na liście rezerwowej znajdowały się 23 osoby- z nich przyjęliśmy 8. Dzieci uczestniczą w zajęciach rytmiki oraz języka angielskiego. Wykonaliśmy remonty zgodnie z zaleceniami sanepidu oraz drobne malowanie(np. barierki).

PRZEDSZKOLE NR 2 W LIBIĄŻU

Dyr. Elżbieta Kieres:

Na rok 2006/2007 utworzonych zostało 8 oddziałów: 1 trzylatków, po 2 cztero i pięcioletków oraz 1 zerówka. W każdej z grup jest po 25 dzieci, ale bardzo dużo znajduje się na liście rezerwowej. Oprócz posiłków organizowane są zajęcia z rytmiki, języka angielskiego oraz gimnastyka. Przez wakacje został przeprowadzony gruntowny remont całego piętra przedszkola: pomalowano wszystkie sale oraz łazienkę. W remonty chętnie angażują się zarówno pracownicy jak i rodzice. Przedszkole zostało zgłoszone w skali na najładniejszy ogród zabaw i zdobyło II miejsce.

PRZEDSZKOLE NR4 W LIBIĄŻU

Dyr. Anna Banasik:

Powstało 5 oddziałów, w których łącznie jest 122 dzieci. Od tego roku przedszkole nosi imię Kubusia Puchatka, przez co zostały przeprowadzone liczne zmiany. Całe wnętrze zostało ozdobione postaciami z bajki. Pomalowano kuchnię oraz urządzenia ogrodowe. Dzieci uczęszczają na zajęcia manualne oraz umysłowe. W tym miesiącu, jak co roku, odbędzie się spotkanie z policjantem.

PRZEDSZKOLE W ŻARKACH

Dyr. Zespołu Szkół w Żarkach Wiesława Gwóźdź:

Obecnie są 3 oddziały: 2 zerówki i 1 grupa, gdzie jest 76 dzieci. Na liście rezerwowej znajduje się 17 osób. Przeprowadzono remont łazienek. Niestety w tym roku w przedszkolu nie ma organizowanych żadnych zajęć dodatkowych.

PRZEDSZKOLE W GROMCU

Dyr. Hubert Szumniak:

Utworzono 2 oddziały: grupę młodszą -25 osób oraz zerówkę -17 osób. Na liście rezerwowej znajduje się jedna osoba. Do opieki nad grupą młodszą została przyjęta p. Smolińska -Król, a do zerówki przeszła ze szkoły podstawowej p. Ryszka. Dzieci dodatkowo uczestniczą w zajęciach języka angielskiego.

(oprac. Anna Kowal)



Z okazji święta Edukacji Narodowej wszystkim pracownikom libiąskich placówek oświatowych moc serdecznych życzeń składa redakcja „Kuriera Libiąskiego”.

Na przełaj

Tradycyjnie w nowym roku szkolnym uczniowie szkół w naszej gminie przystąpili do zmagania sportowych. Na początek rywalizowano w trzech etapach przełajowych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W będących pierwszą selekcją zawodach zorganizowanych 22 września w Libiążu przez Miejsko-Gminny Szkolny Związek Sportowy i LCK odnotowano następujące rezultaty:

Dziewczęta:

Klasy IV Szkoły Podstawowe: 1. Marta Ciula SP nr 3, 2. Marcelina Rutkowska SP3, 3. Adrianna Kalwińska SP4, 4. Klaudia Bochenek SP 4, 5. Daria Prusarczyk SP4

Klasy V: 1. Joanna Kremer SP3, 2. Izabela Chmielewska ZS Żarki, 3. Klaudia Sowa ZSP Gromiec, 4. Natalia Cudak SP3, 5. Karolina Stempkiewicz SP3, 6. Joanna Czak ZSP Gromiec

Klasy VI: 1. Katarzyna Horawa ZS Żarki, 2. Joanna Lipowska SP3, 3. Marta Rokowska SP3, 4. Paulina Bajek ZSP Gromiec, 5. Justyna Książczyk ZSP Gromiec, 6. Ewelina Jarczyk SP3

Klasy I Gimnazjum: 1. Gabriela Żak Gim nr 2, 2. Wioletta Książek G1, 3. Paulina Kozub G1, 4. Edyta Paliwoda G2, 5. Martyna Bolek ZS Żarki, 6. Edyta Czulińska G2

Klasy II Gimnazjum: 1. Anna Ciula G1, 2.

Julia Świątek G1, 3. Katarzyna Moskała ZS Żarki, 4. Katarzyna Sucheta G2, 5. Malwina Kłoczek ZS Żarki, 6. Sylwia Kuras G1

Klasa III gimnazjum: 1. Anna Gwóźdź G1, 2. Sylwia Galus G1, 3. Blanka Rosa ZS Żarki, 4. Angela Majka ZS Żarki, 5. Monika Rokowska G1

Chłopcy:

Klasy IV: 1. Mateusz Jurek SP4, 2. Kacper Dudzik SP4, 3. Paweł Nędza ZS Żarki, 4. Dominik Nędza ZSP Gromiec, 5. Sebastian Smalec SP4, 6. Damian Ślaski SP4

Klasy V: 1. Bartosz Palka ZSP Gromiec, 2. Bartek Znaleźniak SP3, 3. Mateusz Kania SP3, 4. Krzysztof Kaczmarczyk ZSP Gromiec, 5. Kamil Gucik ZS Żarki, 6. Konrad Koryczan SP4

Klasy VI: 1. Paweł Bernaś ZSP Gromiec, 2. Damian Zub ZS Żarki, 3. Bartłomiej Majka ZS Żarki, 4. Kamil Pater SP4, 5. Jakub Nieużyta SP3

Klasy I Gimnazjum: 1. Mateusz Wierzbą ZS Żarki, 2. Michał Gucik ZS Żarki, 3. Patryk Miziołek ZS Żarki, 4. Paweł Ciula G1, 5. Damian Buła ZS Żarki, 6. Bartosz Englert G1

Klasy II Gimnazjum: 1. Dawid Kucia ZS Żarki, 2. Bartosz Doległo G2, 3. Łukasz Pająk G2, 4. Dominik Gawlik G2, 5. Paweł Kudra G1, 6. Szymon Zygałło ZS Żarki

Klasa III Gimnazjum: 1. Dawid Butora G1, 2. Dariusz Gregorczyk ZS Żarki, 3. Piotr

Ćwikła ZS Żarki, 4. Michał Janiak G1, 4. Dominik Adamowicz ZS Żarki, 5. Damian Wesołowicz ZS Żarki

W/w uczniowie zakwalifikowali się do zawodów powiatowych, które odbyły się 29 września w Trzebini. Z kolei z tego etapu awans do zawodów na szczeblu wojewódzkim uzyskali następujący uczniowie szkół podstawowych: Marta Ciula, Daria Prusarczyk, Marlena Rutkowska, Mateusz Jurek, Dominik i Paweł Nędza, Joanna Kremer, Klaudia Sowa, Iza Chmielewska, Bartosz Palka, Krzysztof Kaczmarczyk, Kamil Gucik, Katarzyna Horawa, Paulina Bajek, Paweł Bernaś, Damian Zub oraz Maciej Garguła. Wśród gimnazjalistów do finału wojewódzkiego w Krakowie zakwalifikowali się: Wioletta Książek, Gabriela Żak, Anna Ciula, Julia Świątek, Michał Gucik, Szymon Zygałło, Bartosz Doległo, Dawid Kucia, Anna Gwóźdź, Iza Bąk, Sylwia Galus, Monika Rolnowska i Dariusz Gregorczyk. W zawodach wojewódzkich, które odbyły się w Krakowie konkurencja była już znacznie silniejsza. Tylko trójce młodych biegaczy z naszej gminy udało się przebić się do pierwszej „dwudziestki” w poszczególnych kategoriach: Bartosz Palka (SP Gromiec) zajął miejsce 17, Klaudia Sowa (SP Gromiec) - 18, a Anna Gwóźdź (G1) - 19.

(Slavka & Diego)

Pierwszaki ślubowały

29 września w Szkole Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi odbyło się uroczyste pasowanie na uczniów. Program artystyczny dla młodszych kolegów przygotowali trzecioklasiści pod okiem swoich wychowawców. Zanim pierwszoklasistów przyjęto do grona społeczności uczniowskiej, musieli przejść testy sprawności, mądrości i wiedzy. Picie soku z cytryny przyjmowano z uśmiechem na ustach, rozwiązywanie zagadek też nie było problemem, a pajacyki i przysiady również nie okazały się trudnością. Pierwszoklasiści przyrzekali sumiennie wypełniać swoje obowiązki, pilnie się uczyć, dbać o dobre imię szkoły, szanować nauczycieli, być dobrymi Polakami. Całej uroczystości towarzyszyła podniosła atmosfera. Było to wielkie przeżycie zarówno dla uczniów, jak i dla ich rodziców.

Ślubowanie pierwszoklasistów w ZS



... i w SP nr 2



Nauczyciele z klasą

Pięciu nauczycieli z libiąskiej Szkoły Podstawowej nr 3 wzięło udział w programie „Nauczyciel z klasą” prowadzonym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz Gazetę Wyborczą pod patronem Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Katarzyna Sroka (nauczyciel informatyki), Lucyna Ciuła (nauczyciel nauczania zintegrowanego), Barbara Lelito (nauczyciel przyrody), Bożena Palka (nauczyciel plastyki i muzyki) a także Agata Szynkler (nauczyciel nauczania zintegrowanego oraz świetlicy) przystępując do programu, musiały zaliczyć w ciągu roku szkolnego 4 sprawności, wykonując do nich konkretne zadania, a ich opis umieścić na stronie internetowej akcji. Wśród zaliczanych sprawności znalazły się: „nauczycielu, odejdz od tablicy”; „nauczycielu, pracuj metodą

projektu”; „nauczycielu, oceniaj tak, by pomóc się uczyć”; „uczeń też człowiek”.

- *Wszystkie zadania oparte były na ciekawych scenariuszach oraz projektach. Podczas realizacji programu współpracowaliśmy ze sobą, a także z nauczycielami z innych szkół, wzajemnie recenzując swoją pracę. Podsumowaniem akcji w naszej szkole było zorganizowanie II Festiwalu Nauki pod hasłem „Ziemia – nasza planeta”, na którym uczniowie i nauczyciele przedstawili efekty całorocznych działań. Przystępując do programu „Nauczyciel z klasą” chcieliśmy pokazać, że jesteśmy nowoczesnymi nauczycielami, umiejącymi ze sobą współdziałać. Takie akcje wyzwalają w nauczycielach i uczniach nowe energie, pobudzają do aktywności a także pozwalają się rozwijać - podsumowuje koordynator programu Katarzyna Sroka.*

Bezpieczna droga do szkoły

Pod takim hasłem odbyło się spotkanie uczniów klas młodszych Szkoły Podstawowej nr 4 z policjantami. Dzięki niemu dzieci utrwaliły wiadomości niezbędne do prawidłowego korzystania z ruchu ulicznego oraz sposoby reagowania w sytuacjach zagrożenia. Na podsumowanie spotkania wykonano prace plastyczne przedstawiające bezpieczną drogę do szkoły.



Piknik w Żarkach

Sportowo – rekreacyjnie spędzili niedzielne popołudnie 24 września mieszkańcy Żarek. W ramach tradycyjnego „pikniku żareckiego” rozegrano trzy spotkania piłkarskie. Pierwsi w meczu ligowym zaprezentowali się juniorzy młodszy LKS Żarki, następnie także w walce o punkty w meczu z Zagórzanką Zagórze II zagrały C-klasowe rezerwy LKS-u, a w następną atrakcją był mecz reprezentacji Nauczycieli z Oldbojami Żarek, zakończony skromnym zwycięstwem tych drugich. Podsumowaniem udanej niedzieli był festyn taneczny z zespołem „Alados”.



„KLIMATY I WRAŻENIA”...



... tak została zatytułowana wystawa malarska Mariana Majkuta, której wernisaż odbył się 22 września w Galerii LCK. 75-letni malarz obchodził właśnie swój jubileusz. 25 lat temu w Zakładowym Domu Kultury w Libiążu można było zobaczyć jego pierwszą indywidualną wystawę. Ostatnie lata zajmują artystę działania w zakresie grafiki warsztatowej, ze szczególnym uwzględnieniem grafiki i ekslibrisu. Te małe formy pozwoliły Marianowi Majkutowi zaistnieć na wystawach i konkursach w 19 krajach świata, od Argentyny i Meksyku po Europę i Chiny. Powol-



ne odchodzenie od malarstwa daje asumpt do traktowania tej wystawy jako swoistego „Łabędziego śpiewu” Mariana Majkuta, przypominającego znajomym z Libiąża jego malarską twórczość. (A. Kowal)

Rekreacyjna niedziela



Terenami leśnymi w Kosówkach wiodła trasa rajdu pieszego, zorganizowanego 17 września przez Libiąskie Centrum Kultury. Po drodze uczestnicy na 5 stanowiskach mieli do wykonania szereg zadań. Na pierwszym konieczne było wykonanie najdłuższych kroków oraz skoków. Na kolejnym czekał tor przeszkód składający się ze skoków w worku, slalomu z piłką lekarską i biegu na skakance. Wiedzą o Libiążu oraz znajomością filmów i bajek trzeba było wykazać się na następnym postoju. Rajd kończyły konkurencje zręcznościowo-sprawnościowe na placu zabaw. Tryumfotorem

rywalizacji został Krystian Piasecki, przed Anną Piasecką i Mateuszem Dziadkiem. Na kolejnych miejscach uplasowali się Damian Piasecki, Jacek Witkowski oraz Martyna i Adrian Plewka.

Slavka

Chórzyści u papieża

Na zaproszenie włoskiego chóru z miasta Corciano (który koncertował w kwietniu w naszym mieście), grupa chórzystów z libiąskiego Canticum Canticorum, w dniach od 11 do 14 września, wzięła udział w spotkaniu z papieżem Benedyktem XVI., podczas Jego wizyty w ojczyście Bawarii. - *Pomimo bariery językowej szybko nawiązała się więź przyjaźni między nami a goszczącymi nas niemieckimi rodzinami. Poznawaliśmy życiorys Ojca Świętego i wraz z grupą Włochów zwiedzaliśmy Jego rodzinne strony* – relacjonuje dyrygent Canticum Canticorum Piotr Ciula. W drugim dniu już o 4 nad ranem wyruszyli w drogę na Błonie Regensburga, gdzie spotkali się z papieżem na liturgii Mszy Świętej. Potem zwiedzali okolice Pentling, między innymi klasztor benedyktyński położony nad rzeką Dunaj, po której odbyli rejs statkiem.



Wieczorami uczestniczyli w przygotowanych przez pentlińskich mieszkańców, międzynarodowych spotkaniach, przy wspólnym śpiewie, muzyce i tańcu. - *Trzy dni minęły bardzo szybko. Mamy nadzieję, że to nie był nasz ostatni wyjazd do Pentling, tym bardziej, że Burmistrz tego przemilego miasta wyraził chęć nawiązania kontaktów z Libiążem. Dlatego być może już za niedługo możemy się spodziewać ich wizyty w naszym mieście oraz regionie* – zapowiada Piotr Ciula.

MD

Zagrali dla Kingi

Libiąskie Centrum Kultury i Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga z Chełmka 23 września zorganizowali koncerty zespołów młodzieżowych. Na plenerowej scenie przy LCK zagrały zespoły „PCK” z Jaworzna, „Kid A” z Metkowa, „Volt Face” z Oświęcimia i „Kontrkultura” z Krakowa. Imprezie towarzyszyła aukcja gadżetów i prac plastycznych, a jej głównym celem była kwesta na leczenie chorej na wodogłowie i przepuklinę oponowo – rdzeniową Kingi Huczek z Polanki Wielkiej. Hojność uczestników koncertów pozwoliła zebrać ponad pięćset złotych, przekazanych rodzicom dziewczynki.

PS



Mistrzyni Polski z naszej gminy

Zaczął się zwyczajnie – kupiła książkę o tresurze, bo uczyć swoje psy, po prostu chciała mieć z nimi dobre relacje. Psy jednak okazały się nadzwyczaj pojętne, miała z nimi coraz lepszy kontakt, coraz mocniej zaczęły wciągać ją tajniki tresury. I tak niewinna zabawa, przekształciła się w pasję, która uczyniła z niej Mistrzynię Polski.



Drobna blondynka, lat 28, pracownik biurowy, mężatka, dwoje dzieci, dwa psy – Arleta Syc, bo o niej mowa – tegoroczna zwyciężczyni Mistrzostw Polski Psów Towarzyszących i Obronnych. Od zawsze kochała zwierzęta, a szczególnie psy. Dlatego kiedy dorosła i założyła własną rodzinę, naturalnym dla niej było to, że w jej domu nie może ich zabraknąć. Na początku pojawił się Baca – piękny, biskoptowy labrador retriever, obecnie lat 5, potem wraz z mężem postanowili dokupić jeszcze czarną suczkę tej samej rasy i tak 3-letnia teraz Nesca pojawiła się w ich domu.

- Doszliśmy do wniosku, że skoro opiekujemy się jednym psem, nie sprawi nam większego problemu także i drugi. I faktycznie tak jest. Dodatkowym plusem jest to, że psy bardzo się ze sobą żyły, kiedy nie mam czasu, potrafią się sobą zająć, razem się bawią i jedzą. Dzięki temu jest im na pewno różnie – mówi pani Arleta.

Pełna nazwa psów to: „Baca z rzeki marzeń” oraz „Nesca z grodu hrabiego Malmesbury”, bo jak wyjaśnia ich właścicielka, każdy pies rodowodowy ma swój przydomek, który jest jednocześnie nazwą hodowli, z jakiej pies pochodzi. Oba psy są typowymi przedstawicielami swojej rasy: towarzyskie, przyjazne, skłonne do zabawy i niezwykle łagodne. Ważną, a często niedocenianą cechą

jego osobowości jest energia. Wrodzona krągłość labradora sprawia, że zapomina się, iż jest to przede wszystkim pies akcji, odczuwający potrzebę wysiłku, pływania, aportowania. Największą krzywdą, jaką można mu zrobić, to skazać go na brak ruchu.

- Bez względu na to gdzie się mieszka trzeba dbać o to, aby pies był porządnie wybiegany – tłumaczy Arleta Syc. – Jesteśmy przykładem na to, że nawet mieszkając w bloku, można zapewnić psu odpowiednią ilość spacerów. Dlatego spędzamy czas aktywnie, bo warto pamiętać, że jeśli się chce utrzymać odpowiedni poziom, trzeba z psem ciągle trenować.

Kiedy zdała ze swoimi pupilami egzamin na psa towarzyszącego u międzynarodowego sędziego, pana Marka Szczepańskiego, była naprawdę dumna.

- Myślałam, że na tym poprzestaniemy, ale pan Marek, widząc jak dobry mam kontakt z psami, zaproponował mi udział w Mistrzostwach Polski. Zgodziłam się i tak zaczął nas do tej imprezy przygotowywać – wspomina pani Arleta – Traktowałam to jednak dalej jako zabawę, nie sądziłam, że uda nam się cokolwiek osiągnąć, szczerze marzeń było miejsce w pierwszej dziesiątce.

Tymczasem 14 i 15 lipca, na 31 psów biorących udział w tegorocznych mistrzostwach w Krakowie, okazali się najlepsi.

- Mistrzostwo zdobyłam z Nescą, z Bacą zajęłam 6 miejsce – mówi Arleta Syc. – Nie spodziewaliśmy się tego, dlatego to była dla nas wielka niespodzianka i ogromna radość.

W nagrodę dostała puchar, medal, dyplom, akcesoria i karmę dla psów, no i oczywiście tytuł. Po wygranej postanowiła przygotowywać się do dyscypliny zwanej „Obedience”, czyli sportu z psami.

- Mistrzostwa to jest zupełnie coś innego niż wystawy psów. To są zawody, w których liczy się rywalizacja sportowa. W „Obedience” są 4 klasy: 0, 1, 2 i klasa mistrzowska – tłumaczy pani Arleta. – Już 5 sierpnia pojechaliśmy do Wrocławia, tam Nesca wygrała klasę 0, potem, 19 sierpnia był Rzeszów, gdzie Nesca wygrała klasę 1, a następnie 3 września Krosno, gdzie Baca wygrał klasę 0 a Nesca zwyciężyła w klasie 1. Teraz przygotowuję się z nią do klasy 2 i 15 października wybieramy się do Łodzi, a w przyszłości chcielibyśmy wystartować także na zawodach za

granicą.

Pytana, czy wyszkolenie psa ułatwia życie, odpowiada, że zdecydowanie tak.

- Z wytresowanym psem nie ma problemu ani w domu, ani kiedy gdzieś wychodzimy – przekonuje pani Arleta. – Jest posłuszny, reaguje na każdą komendę, nie musimy podnosić głosu, aby wykonał polecenie. Tresura, którą polecam wszystkim właścicielom psów, nie jest taka trudna, trzeba tylko pamiętać o tym, żeby być konsekwentnym w działaniu, zdominować psa, w celu pokazania mu kto tu rządzi czyli umieć trzymać dyscyplinę. Poza tym trzeba mieć z psem dobry kontakt, dużo do niego mówić, kiedy trzeba odpowiednio skarcić, a kiedy trzeba pochwalić. Najważniejsze jest to, żeby wszystko nie odbywało się na zasadzie jakiegoś przymusu, tylko wzajemnej współpracy.

MD



Ważącego ponad kilogram borowika szlachetnego znalazł w libiąskim lesie (w okolicach Pomnika Partyzantów) Sebastian Smalec. Część znalezionego grzyba posłużyła jako jeden ze składników smacznej jajecznicy a druga część została ususzona...



Zmiana prezesa

Górnicy Klub Sportowy „Janina” w Libiążu ma nowego prezesa. Tomasza Dresslera, który zrezygnował z tego stanowiska zastąpił Kazimierz Gut.

Kurier Libiąski: *Jak Pan ocenia swoją 6-letnią działalność w klubie?*

Tomasz Dressler: Był to ciężki okres i muszę przyznać, że więcej było problemów niż satysfakcji. Na wstępie musieliśmy się podjąć restrukturyzacji, w wyniku czego zlikwidowane zostały sekcje piłki ręcznej i tenisa stołowego. Gdy przychodziłem do klubu, jego zobowiązania sięgały kwoty 60 tys. złotych. Kopalnia przestała nas finansować i ciężko było się uporać z wieloma wydatkami. Obecnie klub jest finansowany przez Urząd Miejski i Południowy Koncern Węglowy, co pozwala zamknąć rok niedużym debetem - około 1500 zł.

KL: *Czy to oznacza, że jest lepiej?*

T.D: Jestem tego pewien. Klub jest w dobrej kondycji finansowej. Drużyna piłkarska jest również w miejscu, na jakie obecnie stać Libiąż. Trzeba okrzepnąć i to utrzymać, by w przyszłości móc walczyć o wyższe cele.

KL: *Co trzeba zatem zrobić?*

T.D: Trzeba zadbać przede wszystkim o wychowanków, stworzyć mocne grupy młodzieżowe. Jeśli chodzi o środki trwałe, to przydałoby się lepsze nawodnienie boiska, bo trudno utrzymać je w dobrej kondycji bez odpowiedniej ilości wody. Wiem też, że planuje się częściowe oświetlenie bocznego boiska, co pomoże w przeprowadzaniu treningów w porach wieczornych.

KL: *A gdyby Pan miał wymienić swoje największe osiągnięcie i porażkę w działalności dla klubu?*

T.D: Najbardziej znaczący był remont stadionu związany z organizacją Regions Cup. Bolał za to spadek z IV ligi, ale nie było nas stać wtedy na utrzymanie drużyny w tej lidze.

KL: *A czy klimat wokół klubu sprzyja działaniom zarządczym?*

T.D: Niestety nie. Krytykantów jest wielu. Każdy myśli, że prezesowanie i w ogóle działalność w klubie to coś intratnego i łatwego. Często jednak wymaga to nie lada poświęcenia. Tym bardziej dziękuję za współpracę członkom zarządu: Jackowi Latko, Henrykowi Szyjce,

Józefowi Kosowi i Robertowi Ciupce, którzy poświęcili swój czas dla klubu nie biorąc za to nawet złotówki.

KL: *Czy zamierza Pan zatem zupełnie odciąć się od sportu?*

T.D: Nie. Co prawda muszę trochę odpocząć, ale na mecze ciągle będę chodził i na ile to możliwe, wspierał libiąski klub. W przyszłości chciałbym też zająć się szkoleniem piłkarskiej młodzieży.

Kurier Libiąski: *Co skłoniło Pana do objęcia sterów w GKS-ie?*

Kazimierz Gut: Zdecydowało zamilowanie do sportu. Byłem zresztą już wcześniej związany z GKS-em, bo od 2 lat sponsoruję ten klub.

KL: *Jak ocenia Pan to, co zastał w „Janinie”?*

K.G: Obiekt jest utrzymany w należytym stanie, brakuje może trochę sprzętu sportowego, ale na to trzeba pozyskać fundusze.

KL: *Jaki ma Pan zatem plan na pozyskanie pieniędzy?*

K.G: Musimy zachęcić do współpracy sponsorów. Przyznam, że rozmowy już trwają, ale na razie za wcześnie, by mówić o szczegółach.

KL: *A co z sukcesem sportowym?*

K.G: Przy obecnych środkach jesteśmy w optymalnym miejscu. Chcielibyśmy, aby piłkarze zajęli w tym sezonie miejsce w górnej połowie tabeli. Po tym okresie, przy ewentualnych nowych środkach finansowych i wzmocnieniach kadrowych postaramy się wyżej podnieść poprzeczkę.

KL: *Czy nie obawia się Pan presji środowiska, krytyki ludzi nieprzychylnych?*

K.G: Przyznam, że funkcja prezesa klubu to wyzwanie. Jako funkcja społeczna rządzi się swoimi prawami. Będziemy się starać, żeby nie dawać powodów do krytyki. Ale jeśli już ma być, niech będzie konstruktywna.

KL: *A kto oprócz Pana wszedł w skład nowego Zarządu klubu?*

K.G: Założyliśmy, że w Zarządzie będzie 7 osób. Obecnie w klubie działają: Ryszard Pietrzyk, Robert Ciupka, Henryk Szyjka, Witold Baca i Piotr Poznański. Do uzupełnienia mamy jeszcze jedno miejsce. Wtedy jasno określimy kompetencje i zadania dla poszczególnych członków.

Rozmawiał: Diego

Jak to się zaczęło, czyli historia Górnika Libiąż...

Mimo, że libiąski klub sportowy powstał w latach czterdziestych, to fundamenty pod jego działalność sięgają lat przedwojennych. W latach 1922-1939 na terenie Libiąża stopniowo ożywił się ruch sportowy, zaczęły powstawać takie młodzieżowe organizacje jak - OMTUR (prowadził sekcję teatralną i piłki nożnej), - OM „POWSTAŃCY ŚLĄSCY” (również sekcja teatralna i piłkarska), - OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA (z sekcją piłki nożnej), - KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ (prowadziło sekcje tenisa stołowego i piłki siatkowej), - ZWIĄZEK „STRZELEC” (sekcje piłki ręcznej, siatkowej, koszykowej, piłki nożnej oraz lekkoatletycznej). Zwłaszcza dwie ostatnie organizacje wyróżniały się swoją działalnością i w dużej mierze były podwalinami pod dziś istniejący Górnicy Klub Sportowy. Początki sportu w Libiążu nie były łatwe – zawody piłki nożnej rozgrywano na pastwisku za torami zdawczymi kopalni „Janina”. Plac do gry nie był ogrodzony, a ludzie przechodzili przez niego ścieżką do pobliskich kamieniołomów. Na boisku pasły się krowy i gęsi. Szatnie dla piłkarzy stanowiły budki wagonów kolejowych stojących na torach. Nie przeszkadzało to jednak rozochoczonej młodzieży grać w tzw. „szmaciankę”. Drużyna piłki nożnej nie była zarejestrowana w Polskim Związku Piłki Nożnej, a swoje mecze rozgrywała z pobliskimi drużynami: Chrzanowa, Chelmska, Jaworzna, Szczakowa i Trzebini. Wspomniany KS „STRZELEC” istniał od sierpnia 1939 roku, a większość zawodników kontynuowała grę w powstałej po wywołaniu Libiąża w listopadzie 1945 roku drużynie piłki nożnej pod nazwą GKS „Jedność” przy KWK „Janina” w Libiążu. Nazwę tę przemianowano w 1947 roku na Związkowy Klub Sportowy „Górnik” przy KWK „Janina”. Pierwszym prezesem został pracownik kopalni „Janina” Józef Szczurek. Drużyna została zarejestrowana w Podokręgu chrzanowskim i występowała w klasie „B”. Z inicjatywy Józefa Szczurka i Ignacego Klamki przystąpiono do budowy stadionu sportowego przy ulicy 15-go Grudnia (bo tak niegdyś nazywała się ulica Piłsudskiego). Obiekt ten systematycznie był rozbudowywany i modernizowany, a dziś tworzy piękny Miejski Ośrodek Rekreacyjno-Sportowy ochrzczony niedawno imieniem Solidarności 1980. Wcześniej przekształceniu uległa również nazwa klubu, który ochrzczono Górnicy Klub Sportowy „Janina” Libiąż. Na kartach historii naszego klubu zapisanych zostało wiele sekcji sportowych, w których uprawiano takie sporty jak: piłka nożna, siatkówka, piłka ręczna, tenis stołowy, boks, szachy, kolarstwo, lekkoatletyka. Nie brakowało również sukcesów i wspaniałych widowisk na różnych szczeblach rozgrywkowych – takie z pewnością toczyli piłkarze ręczni, siatkarze czy tenisiści stołowi, którzy w latach dziewięćdziesiątych występowali w drugiej lidze, a także piłkarze, którzy przez długie lata grali w czwartej lidze. Oprócz sportu seniorskiego, cały czas w libiąskim klubie dbano o rozwój sportowy młodszych pokoleń, które również niejednokrotnie przewyższały swoich rówieśników z innych śląskich bądź małopolskich klubów. Oprócz wspaniałego obiektu i licznych sukcesów sportowych poszczególnych drużyn, klub może się również poszczycić wspaniałymi wychowankami, którzy w sporcie polskim, a nawet europejskim wyróżnili się swoimi wynikami. Byli to tacy piłkarze jak Jacek Cyzio, Andrzej Sermak, siatkarze Marcin i Włodzimierz Baca oraz bokserzy, jak na przykład Edmund Linsztedt.

(oprac. Diego na podstawie Kroniki GKS Janina)



Piłka nożna

V liga Kraków-Wadowice:

Prądniczanka Kraków - **GKS Janina Libiąż** 3:2 (bramki dla Libiąża: Grabowski, Witkowski)

Wróblowianka - **GKS** 1:1 (Śleziak)

GKS - Skawa Wadowice 0:3



FOT. Damian Klamka

Ślomiechanka - **GKS** 1:0

GKS - Tramwaj Kraków 2:0 (Grabowski, Sieczka)

Po dobrym początku sezonu Janinie nie wiedzie się najlepiej. W klubie panuje plaga kontuzji. Z gry w tym sezonie wyłączeni są już Gut i Augustynek. Z powodu urazów pauzowali także Grabowski, Przebinda, Adamczyk, Korba, Witkowski. Osłabiony skład walczy

jak może, co zaowocowało pierwszym w tym sezonie zwycięstwem na własnym boisku w meczu z Tramwajem Kraków.

VI liga Wadowice:

Nadwiślanin Gromiec - Spójnia Osiek 1:5 (Wierzbic)

Przeciszovia - **Gromiec** 0:2 (Ł. Pactwa, Adamczyk)

Gromiec - Cedron Brody 2:0 (Ł. Pactwa, Załobodzy)

Iskra Klecza - **Gromiec** 2:1 (Ł. Pactwa)

Gromiec - Hejnał Kęty 2:0 (Wierzbic, Łukasza)

Ze zmiennym szczęściem grają natomiast piłkarze Nadwiślanina. Zwycięstwa z dobrymi przeciwnikami (Przeciszovia, Hejnał) przeplatają wpadkami, czasem ze słabszymi rywalami (Klecza).

Klasa „A”:

Arka Babice - **LKS Żarki** 2:1 (Piegzik)

Żarki - Ruch Młoszowa 1:2 (Bębenek)

Start Kamień - **Żarki** 1:1 (Piegzik)

Żarki - Nadwiślanina Okleśna 4:0 (Horawa 2, Piegzik 2)

W końcu przełamał się zespół z Żarek, który pewnie pokonał na własnym boisku Okleśną. Wcześniej nie najlepiej było w spotkaniach

ze „średniakami” ligowej tabeli.

Klasa „B”:

Janina II Libiąż - Luszowice 1:1 (Armatys)

Wisła Jankowice - **Janina II** 0:1 (Deja)

Janina II - Zryw Brodla 2:0 (Łuczak, Juras)

Nawojowa Góra - **Janina II** 0:2 (Juras 2)

Po niemrawym i głównie remisowym początku sezonu Janina II rozpoczęła marsz w górę tabeli. Seria zwycięstw trwa i oby tak było możliwie długo.

Klasa „C”:

Żarki II - Myślachowice 1:0 (Wójcik)

Żarki II - Pogorzycze 2:0 (Głowacz, Kosowski)

Wolanka II - **Żarki II** 0:1 (K. Horawa)

Żarki II - Zagórze II 1:2 (Wójcik)

Kościelec Chrzanów - **Żarki II** 0:1 (Olszowik)

Żarki II - Sankowia 2:0 (Głowacz, Z. Horawa)

Również seryjnie wygrywali zawodnicy rezerw w Żarkach, ale ich dobra passa została przerwana w meczu z Zagórzem II. Nie przyzwyczajeni jednak do straty punktów piłkarze z Żarek znów rozpoczęli serię zwycięstw. Czy będzie dłuższa od poprzedniej? **Diego**

Chłopcy na medal

Piętnastu zawodników akrobatycznej sekcji LCK reprezentowało Libiąż w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w akrobatyce sportowej. Zawodnicy rywalizujący w Chorzowie startowali w konkurencjach: skoki akrobatyczne na ścieżce, trójki dziewcząt, dwójki dziewcząt i chłopców, czwórki chłopców. Wśród zawodników z Libiąża - w klasie trzeciej, w skokach na ścieżce 8 miejsce zajęła Klaudia Lipowska, natomiast w klasie młodzieżowej, w tej samej konkurencji wśród chłopców siódmy był Jakub Madeja. Znacznie lepiej spisali się chłopcy w „dwójkach” i „czwórkach”. Krystian i Kamil Białek zdobyli brązowy medal w tej pierwszej konkurencji, natomiast w „czwórkach” wspólnie z Jakubem Madeją i Tomaszem Knapikiem tryumfowali zdobywając złoty medal Mistrzostw. Oprócz wymienionych reprezentantów, w zawodach wzięli udział także: Anna i Weronika Buchała oraz Aleksandra i Karolina Stempkowicz („dwójki żeńskie”), Amanda Grabowska („trójki” wspólnie z Olą i Karoliną), Urszula Bębenek, Katarzyna Knapik, Natalia Woźniak („trójki” żeńskie).

Siatkówka

IV liga Małopolska zachodnia:

Siemaszka Piekary - **GKS Janina Libiąż** 0:3

GKS - Osiek Brzezinka 0:3

Zwycięstwo i porażka to bilans początku sezonu libiąskich siatkarzy. Przypominamy, że drużyna na skutek ubytków kadrowych została zgłoszona nie do trzeciej (jak w ubiegłym sezonie), a do IV ligi małopolskiej.



Halowe przetarcie

W związku z remontem libiąskiej hali sportowej dopiero w styczniu rozpocznie się Halowa Liga Piłki Nożnej organizowana przez Libiąskie Centrum Kultury. Zanim jednak to nastąpi, potencjalni uczestnicy przyszłorocznych rozgrywek spotkali się na jednodniowym turnieju w halowym, który był dobrym wstępem do zimowego futbolu na parkiecie. Z rywalizacji zwycięsko wyszła drużyna „Ratownicy”, która odniosła komplet zwycięstw. Na miejscu drugim finiszowała ekipa „Dream Team”, natomiast trzecie miejsce zajęli zawodnicy „Związku Zawodowego Ratowników”. Szansą do rewanżu będzie wspomniana na wstępie Liga. Mając w pamięci poprzednią edycję rozgrywek należy spodziewać się dużych emocji i pięknych bramek.

Diego



ALE! KINO

Libiąż, ul. Górnicza 1, ☎ (32) 627-12-62

'Weekend Kina Akcji'

13.10, g.19 **Zabójczy Numer** (10zł)
14.10, g.17 **Zabójczy Numer i Strażnik** oraz
pokazy: karate i capoeira, konkurs na dowcip o
Chucku Norrisie, wystawa plakatu filmowego
(15zł) wiek >15 lat



Miami Vice
produkcja: USA 2006
gatunek: kryminał, sensacyjny
czas trwania: 134 min.
wiek>15
Seanse w Ale! Kino:
Od 20.10. do 22.10. godz.
19⁰⁰
Cena biletu: 10 zł



7 Krasnoludków: Historia Prawdziwa
produkcja: Niemcy 2006
gatunek: Komedia
czas trwania: 95 min.
Seanse w Ale! Kino:
Od 27.10. do 29.10. godz.
19⁰⁰
Cena biletu: 10 zł

'Wieczór Halloween'

Omen i Wzgórza mają oczy
czas trwania obu filmów: 217 min. wiek >18 lat
Seanse w Ale! Kino:
Od 04.11. do 05.11. godz. 18⁰⁰
Cena biletu: 16 zł
Niespodzianki dla przebieraczy!!



S@motność w sieci
produkcja: Polska 2006
gatunek: Melodramat
czas trwania: 119 min.
wiek>15 lat
Seanse w Ale! Kino:
Od 10.11. do 12.11.
godz. 19⁰⁰
Cena biletu: 10 zł

Libiąskie Centrum Kultury

zaprasza
dorosłych i młodzież
do powstającego

KLUBU FILMOWEGO

Proponujemy:

- seanse filmowe
- spotkania dyskusyjne
nawiązujące do obejrzanych filmów
- konkursy i zabawy filmowe z upominkami

Zapisy i spotkanie organizacyjne w Galerii LCK
23.10.2006r. (poniedziałek) o godz. 18⁰⁰

Szczegółowe informacje
pod numerem telefonu LCK (32) 627-12-62

Szkolenia w LCK

Libiąskie Centrum Kultury oprócz organizacji imprez artystycznych, kulturalnych i rekreacyjno – sportowych, prowadzi także działalność szkoleniową. Doksztalcanie pracowników oferowane jest w trybach jedno lub kilkudniowych, na miejscu lub wyjazdowych. Szkolenia są dostosowane do wymogów unijnych i uwzględniają sugestie zlecniodawców. Obecnie proponowane są szkolenia okresowe BHP:

- dla pracowników na stanowiskach roboczych (8 godzin) – cena 70 zł
- dla pracowników administracyjno - biurowych (8 godzin) – cena 70 zł
- dla pracodawców i osób kierujących pracownikami (16 godzin) – cena 140 zł

Ceny obejmują koszty szkolenia, egzaminu, zaświadczeń i poczęstunku. W przypadkach zgłaszania większej liczby uczestników istnieje możliwość negocjacji cen.



Kurier Libiański Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury

Adres: ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 0-32 627 3708, 032 627 3710, fax: 032 624 2060
e-mail:

kurier.libiaski@interia.pl

Redaktor naczelny:

Paweł Salawa

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Kopacz (red. prowadzący), Magdalena Duda, Dawid Chylaszek, Katarzyna Nicieja

Współpraca: Wydział Rozwoju Urzędu Miejskiego w Libiążu, „Fotoexpress” L. Tworzydło (Libiąż ul. Głowackiego 8), Anna Kowal.

Skład: Przemysław Woszczyzna

Druk: Prodruk Katowice
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Libiąskim Centrum Kultury w pokoju nr 7 codziennie w godzinach 7:00-15:00.



„Budowa Strefy Aktywności Gospodarczej przy ulicy Rouvroy w Libiążu” to w ostatnich latach jedna z największych inwestycji w gminie Libiąż. Samorząd gminy Libiąż, pod przewodnictwem Burmistrza Tadeusza Arkita, pracował nad wcieleniem jej w życie od 2000 roku. Wieloletnie starania, przygotowanie projektu technicznego, uzyskanie stosownych zezwoleń, przygotowanie wniosku o pozyskanie środków strukturalnych przyniosły zamierzony efekt. Dziś dzięki temu przedsięwzięciu gmina Libiąż może pochwalić się efektywnym, estetycznym miejscem handlowym i usługowym.

Strefa Aktywności Gospodarczej przy ulicy Rouvroy to nowoczesne, kompleksowo uzbrojone w przyłącza energetyczne, kanalizacyjne, wodociągowe, sieć c.o. oraz przekładki kanalizacyjne miejsce.

Teren Nowego Targowiska Miejskiego zagospodarowany został poprzez wybudowanie:

- 13 murowanych obiektów handlowo-usługowych
 - 66 obiektów handlowych usytuowanych pod wiatą
 - stoiska do handlu obwoźnego usytuowane pod wiatą
 - bar szybkiej obsługi;
 - sanitariaty dla klientów i pracowników;
 - budynek socjalny;
 - 132 miejsca parkingowe (w tym 8 dla niepełnosprawnych);
 - place manewrowe, drogi dojazdowe;
 - chodniki i ciągi piesze;
 - układ małej architektury oraz zieleni, która spełniać będzie m.in. funkcję izolacyjną dla znajdujących się w sąsiedztwie budynków wielorodzinnych.
- Inwestycja – przy ul. Rouvroy w Libiążu” zaprojektowana została w taki sposób, aby spełniać wszelkie oczekiwania handlujących i kupujących. Nie zapomniano o wieloletnim przyzwyczajeniu mieszkańców. Nowe Targowisko Miejskie wybudowano w bliskim sąsiedztwie starego targowiska, które mieściło się przy ulicy 1 Maja. Nie zapomniano także o bezpieczeństwie. Nowe targowisko miejskie w przeciwieństwie do starego nie graniczy bezpośrednio z ruchliwą ulicą.



~ bliskie sąsiedztwo trasy wojewódzkiej nr 933 Kraków

– Oświęcim;

~ 10 km odległość od autostrady A4;

~ niedalekie sąsiedztwo starego targowiska;

Ponadto podpisano umowę z firmą ochroniarską, która da klientom i sprzedawcom poczucie bezpieczeństwa i spokoju. W pobliżu targowiska w niedalekiej przyszłości wzniesione zostaną dwa supermarkety. Pierwszy z nich powiązany będzie z branżą spożywczą, drugi zaś z ogrodnictwem. Bliskie położenie targowiska i przyszłych marketów nada całemu terenowi ład przestrzenny oraz ułatwi robienie zakupów. Oprócz korzyści wizualnych, nie można zapomnieć o tym, iż zrealizowana inwestycja „Budowa Strefy Aktywności Gospodarczej przy ulicy Rouvroy w Libiążu”:

- daje szansę rozwoju gospodarczego i społecznego;
- tworzy nową jakość handlu i usług;
- podnosi wiarygodność miasta w oczach inwestorów;
- poprawia wizerunek miasta i nadaje Libiążowi markę miasteczka promującego rozwój przedsiębiorczości, stwarzającego nowoczesne, wygodne, komfortowe miejsca do zarabiania pieniędzy;
- zachęca do rozwijania nowych form aktywności generujących miejsca pracy.

Projekt „Budowa Strefy Aktywności Gospodarczej przy ul. Rouvroy w Libiążu” współfinansowany został przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006. Całkowity koszt inwestycji - wg złożonego wniosku aplikacyjnego - wyniósł 9.223.851,92 zł. Dzięki pomocy UE (6.466.425,00zł) i państwa (862.190,00zł) realizacja projektu trwała zaledwie dwa lata.

Urząd Miejski w Libiążu

Unia Europejska

Fundusze Strukturalne



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego



BURMISTRZ LIBIĄŻA zaprasza

NA UROCZYSTE ODDANIE DO UŻYTKU
NOWOCZESNEGO TARGOWISKA MIEJSKIEGO
W STREFIE AKTYWNOŚCI GOSPODARCZEJ
przy ul. Rouvroy w Libiążu

W DNIU 17.10.2006 r. o godz. 12:00



Od 20 października br. możliwość handlu!

Budowa Strefy Aktywności Gospodarczej
przy ul. Rouvroy w Libiążu współfinansowana
z Unii Europejskiej z Europejskiego
Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu
państwa w ramach Zintegrowanego Programu
Operacyjnego Rozwoju Regionalnego
na lata 2004 - 2006.

Struktura finansowania według wniosku
aplikacyjnego:
Całkowity koszt inwestycji: 9.223.851,92 zł.
Koszty kwalifikowane: 8.992.481,84 zł.
Gmina Libiąż 18,50 %: 1.663.866,84 zł
Budżet państwa 9,59 %: 862.190,00 zł
Unia Europejska 71,91 %: 6.466.425,00 zł